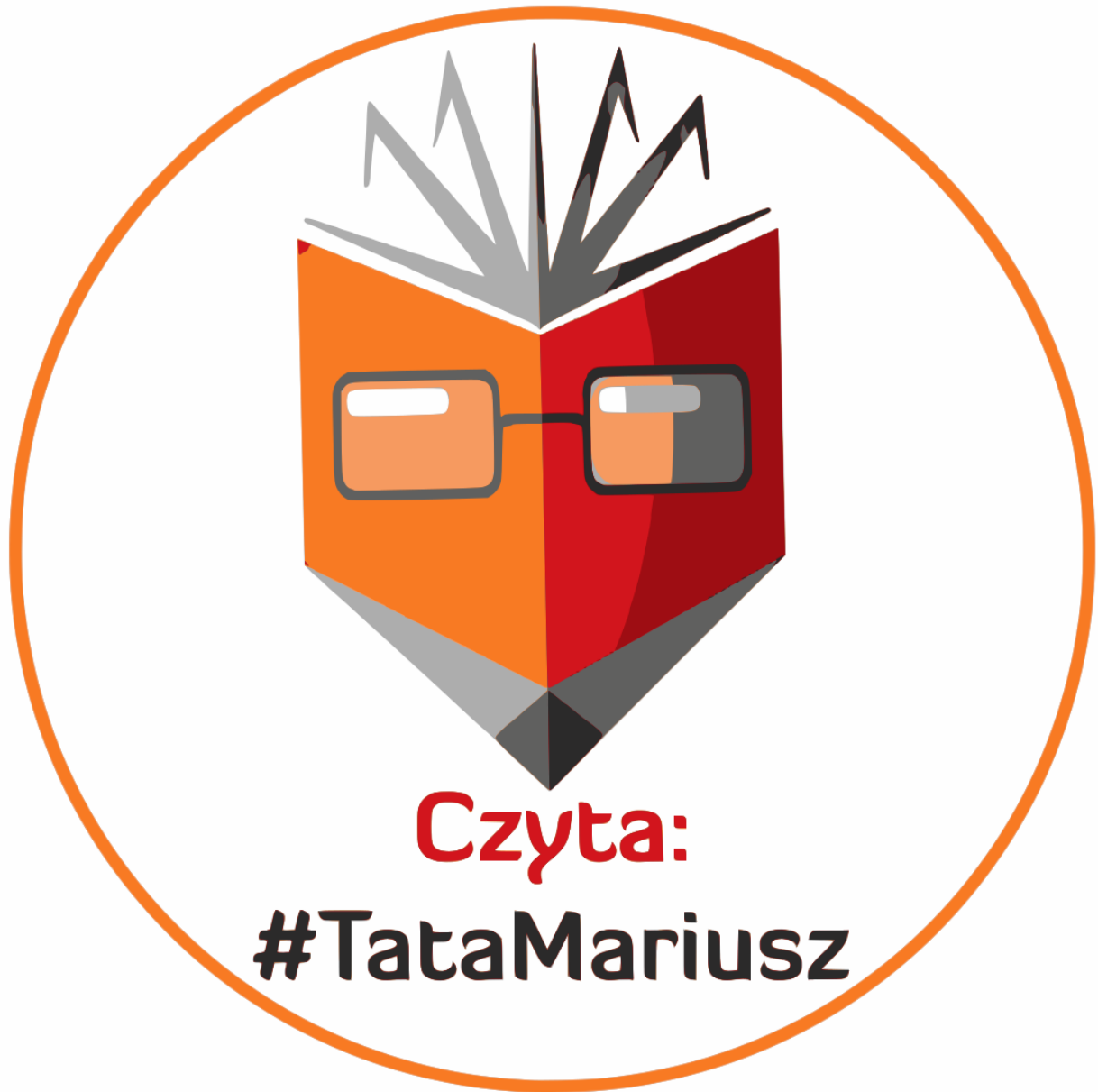


**Czyta: #TataMariusz**



# Marek Dąbrowski

## Burczybrzuszek

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiejkolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Pewien kotek z pustym brzuszkiem  
Drapał rankiem się za uszkiem.  
Zjeść kłębuszek chciał śniadanie,  
A miał chrapkę na to danie:  
Skwarek wprost z patelni parę  
I z dodatkiem myszki szarej.

Kotek zwał się Burczybrzuszek,  
Był maleńki jak okruszek.  
A choć był on tycki tak,  
Na to danie miał wciąż smak:  
Skwarek wprost z patelni parę  
I z dodatkiem myszki szarej.

Tarł się o gosposię bokiem,  
Miauczał cicho, drobił krokiem.  
Smutno się w panią wpatrywał  
I śniadanka wyczekiwał:  
Skwarek wprost z patelni parę  
I z dodatkiem myszki szarej.

Burczy w brzuszku coraz bardziej.  
Czy coś w końcu w misce znajdzie?  
Boczku zapach wąsy schwytał.  
Będzie ucza znakomita:  
Skwarek wprost z patelni parę  
I z dodatkiem myszki szarej.

Burczybrzuszek skwarki tyka.  
Jedna tak za drugą znika...  
Uchem schwycił mysz tuptanie.  
Wnet dokończy swe śniadanie:  
Skwarek wprost z patelni parę  
I z dodatkiem myszki szarej.

